

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 35.

WE SRZODĘ DNIA 2. MAJA 1798.

Z Galicyi Wschodniej.

Dnia 22 kwietnia z powszechnym całym okolicy, przyjaciół, liczney familii zalem W. Eufrozyna z Jordanow Kotkowska, niegdy Stanisława Kotkowskiego sędziego ziemskiego Krakow: małżonka w dobiech owych wai Janowicach w Cyrkule uchenskim leżących, lat 74 przeżywszy dług śmiertelności wypłaciła. Rozpacz dzieci i wnukow dowodzi, że była wzorem matek; łzy przyjaciół świadczą iak ułamy ludzi łagodnością obyczajow i nieskazitelnością charakteru uymowała; płacz wieśniakow daie poznać iak świadczeniem dobrodzieystw nędzę ich osładzać, i nieśmiertelne sobie w prostych sercach umiała założyć mieszkanie. Tłum ubostwa kalekow ciskających się z tkaniem do odłania ostatney usługi, z których każdy albo ochronę życia w czasie głodu, albo ucalenie zdrowia swojego, albo nakoniec odkrycie nagości był tey Pani winien przetyonywa, że była dobrą obywatelką, prawdziwą religiantką, i opiekunką srogości

losu oddanych offiar. Zgrzybiały nędzarz narzeka, że przeżył tę, w której iedynie sobie starości swojej obiecywał wsparcie. Średniego wieku człowiek płacze, że się tak krótko pięknemu ludzkości przypatrywał wzorowi. Młody żaluje, że się tak późno urodził, iż nie miał czasu dokładnie się z iey przykładu cnoty nauczyć; a wszyscy zgodnie powtarzają te słowa: Śmiertelni! patrzcie iak sobie na nieśmiertelność zasługiwać należy; bogacze! uczcie się, że ten naylepey dostatkow używa, kto ratując bliźnich, serca ich sobie obowięzuje; możni! przekonuywasie się, że wdzięczne serce trwalszym iest i prawdziwym pamiętnikiem, nad ryte w kamieniu ręką podchlebcy napisy; że ten iest wielkim, kto się ludzkości zasłużył; a ty publiczności, mając tak piękny przykład naśladow go.

Z Wenecyi d. 29. Marca.

Dnia 1. kwietnia będzie tu ogłoszona nowa organizacya rządu; wiele mieysc dla oszczędzenia wydatkow będzie zniesionych.

4804



Do dnia 20. Marca nie było już z kardynałów w Rzymie tylko Rezzonico, Gonzague i Altieri wszyscy trzej śmiertelnie chorzy, kardynał Livizani, który do Modeny oyczyzay swoiey miał wyjeżdżać, kardynał Gerdil, który złożył także iak mówią kardynałstwo, i nakoniec kardynał Archinto wareszcie będący. — Gazety Medyolańskie zapewniają, że kardynałowie i prałaci będący w więzieniu w Civitta Vecchia do Palermi przeprowadzeni być mają:

Jenerał Malsena dnia trzeciego po odprawioney uroczystości związku opuścił Rzym, a jenerał Dallemagne obiał kommandę armii Rzymskiej póki nie nadiedzie jenerał St. Cyr. Odezwa którą po przybyciu swoim do Rzymu d. 13. marca jenerał Malsena do swoich braci broń, wydał i o której już namieniliśmy, warta jest czytania, iako będąca zbiorem historycznym wszystkiego co się działo w Rzymie między jenerałem i officyerami Francuzkiemi. Odezwa ta jest takiey osnowy:

Ubolewając wraz ze wszystkiemi przyjacielami porządku i karności nad wypadkami dnia 6. ventose (24. lutego) i następujących dni, dowiadnię się, że potwarz śmie jeszcze mnie prześladować, dowiodłem już fałszywości zdradliwych wieści, rozpuszczonych od utrzymujących iakobym złożył kommandę armii Rzymskiej, i drugich dodających jeszcze, iakobym po trupach wniknąć chciał do Rzymu. Okazałem w dniach 6. i 7. że nie umiem odstępować od moich obowiązków: zgromadzenie officyerów było bezprawne, nie konstytucyjne i wszelkim przeciwne prawidłom, odrzuciłem go i terazbym to jeszcze zrobił, chociaż widziałem, że nieprzyjaciele moi korzystali z tego przypisując mi z późniejszego płacy i łupieztwa od których wcale

daleki jestem. Lecz utajono przed wami kochani bracia, iż powiedziałem officyerom: "Nie mogę przyjąć waszey proźby imieniem zgromadzonych officyerów podpisanej; ale dajcie mi żądania z osobna, o skarżenia, dowody jasne, a natychmiast oskarżeni o łupieztwa aresztowani i do sądu oddani będą.", Ubolewałem po moim przybyciu nad stanem żołnierzy i officyerów; pierwsza moja praca była poświęconą na sposobom uskuteczniającym zapłaceniu zatrzymanego żołdu: zobaczcie dziennik dnia 5. ventose., Dałem słowo honoru tymże samym officyerom, że miesięczny żołd w 24 godzinach, a reszta zatrzymanego w dniach 15tu wypłaconą będzie. Nie, nie złożyłem powierzoney mi od rządu kommandy; on tylko sam może ją odebrać, on sam tylko może mi odjąć władzę którą mnie zaszczycił. Jenerał Dallemagne na mocy tylko moiego rozkazu, który mu dnia 7. wieczor dałem, obiał w czasie niebytności moiey kommandę wojsk Rzymskich i kazał wykonać rozrządzenie odemnie przepisane. Francuzom że to śmiało wystawić Malsenę iako człowieka krwi swoich współobywateli chciwego? — Zwiedzeni ludzie! chciano mi poczytać za zbrodnią rozkaz wydany dnia siódmego ventose uderzenia na allarm, któremu wy winniście wasze ocalenie, bo bez niego padlibyście byli poiedynczo pod sztyletem uwiedzionych od waszych nieprzyjaciół ludzi. Wiedźcie że miałem dwa w tym zamiary: rozpędzić bezprawne zgromadzenie i zgromadzić siły dla wytępienia stronników despotyzmu, którzy korzystając z pobudzoney od nich insurrekcyi zaczęli działać. Mam w ręku dowody tego zbrodniczego spisku. Tak jest bracia moi: niektórzy z was stali się offiarami i narzę-

dziami naszych zewnętrznych nieprzy-
ciół. Podli cudzoziemcy! którzy nieośmie-
liliście się walczyć z nami w otwartym boju,
nie znacie Francuzów! zawsze większa ich
część połączy się na jedno słowo niebez-
pieczeństwa oyczyzny. Wiedźcie że na
najmniejsze poruszenie będę umiał zwy-
ciężyć was, albo poledz obok moich bra-
ci broni. A wy coście splamili sławę wa-
leczney armii Włoskiej; wy którzy nie
mogąc mi nic zarzucić względem kommen-
dy, którą zaledwo obejmowałem, mnie
który wcale nie należałem do zażaleń, w
gruncie sprawiedliwych, za pomocą któ-
rych potrafiiono obląkać walecznych offi-
cyerów, i przywieść do zapomnienia swo-
ich obowiązków czegoż oczekiecie z wa-
szej zdrady i niegodziwości z jaką stara-
cie się zaskarżyć moje przeszłe postępo-
wanie? Czyliż to we Włoszech, ten który
180 razy miał szczęście do zwycięstwa
prowadzić część swoich braci broni i któ-
ry nie może zrobić kroku żeby nie stąpił na
złotki zwycięzonego nieprzyjaciela, takich
zarzutów spodziewać się był powinien?
W tym samym miejscu, i w podobnych
prawie okolicznościach Scipion, z którym
daleki jestem do porównania się, przestał
na odpowiedzeniu swoim oskarżycielom:
"Idźmy do kapitolium złożyć Bogom dzie-
ki za odniesione zwycięstwo.", Wiecie do-
brze bracia moi, że nie masz najmniey-
szego czynu w życiu moim względem któ-
regó nayskrupulatniejszego mógłbym się
obawiać roztrząśnienia; lecz gdyby nawet
zamiast rzeczy próżnych nic nie znaczą-
cych, nieprzyjaciele moi przywodzili czy-
ny, to do samego iedynie dyrektoryatu za-
żalenia swoje pojedynczo przesłać powinni:
on tylko ma prawo kazać roztrząsnąć po-

stępowanie moje, ale starać się zdradziec-
ko i podstępnie upodlić i uczynić wzgardy
godnym człowieka, któremu on swojej po-
wierzył władzy, jest przez to samo stać się
winnym. Lecz zapomniałem się bracia moi,
mówiąc wam o sobie, kiedy iedynie wzru-
szony byż powinienem niebezpiecznym
przykładem nieposłuszeństwa i bezkarności
iaki officerowie dali Europie. Oczekuję
z spokojnością czystego i bez wyrzutów
sumnienia rozkazów dyrektoryatu wyko-
nawczego, a chociażby on sam obląkany zo-
stał (czemu iednak wierzyć nie mogę) dam
wam przykład posłuszeństwa. Mnie łatwo
zawsze będzie usprawiedliwić się. Lecz
co mówię? staram się tylko wymówić u
rządu walecznych officerów, których przy-
kre okoliczności, gwałtowne potrzeby,
cierpienia żołnierzy, a nadewszystko zdra-
dliwe namowy na moment obląkały: zem-
sta daleką jest od mego serca. Korzystajmy,
bracia moi i z tych nawet nieszczęśliwych
zdarzeń. Poprawcie moment obląkania
dobrą karnością, czekając rozkazów dy-
rektoryatu i środków iakich okoliczności
wyciągać mogą. Zostawmy prawdziwie win-
nych ich zgryzotom: co do mnie przymy-
cie zapewnienie, które wam czynię, że
póki będę na waszym czele wszystkie mo-
je starania i usilności obrócę dla zaradze-
nia potrzebom żołnierzy i officerów. Niech
żyje rzeczpospolita.

Podpisano: *Massena.*

(*Gazette de Deux-Ponts.*)

Z Londynu d. 13. Kwietnia.

We środę mieli gabinetowi ministrowie długie posiedzenie, i iak się domysla-
ią naradzano się względem powszechnego
uzbroienia ludu. W każdym dystrykcie
krolestwa ma być w tym celu zwołany

lud i zdolni mieszkańcy do dźwigania broni będą ćwiczeni. Ostatnie z Francji wiadomości przyspieszyły to urządzenie. Nie tylko w Brest i Havre gdzie już wszelka jest gotowość; ale we wszystkich prawie Francuzkich i Hollenderskich portach, zaczawszy od Rochefort aż do Texel największa do wyprawy przeciw Anglii panuje czynność, którą nieprzyjaciel w krótkie zdaie się chceć przedsięwziąć. W Havre po dwa razy budzono zeszłego tygodnia Francuzkich żołnierzy w nocy, żeby się w czasie burzy nauczyli na szalupy wsiadać, iak gdyby już do Anglii płynąć mieli.

Wczoray lord Bridport wyszedł z flotą od 10 liniowych okrętów, między którymi znajdują się dwa o 110 armatach, i kilku fregat od 36 armat z Portsmouth na morze, dla krążenia około Brest i blokowania tamtejszego portu. Wspomniony lord, na doniesienie P. Strachan, że mu się zdaie, iakoby nieprzyjaciel z Havre chciał wyiść, odebrał przez telegraf rozkaz do wyiścia na morze.

Wczoray przybiegł pocuęcznik Sundry z depezbami od P. Strachan do admiralicyi. Ostatni natrafił przeszłej niedzieli w nocy, z swoją matą eskadrą na nieprzyjacielską flotyllę z armatnych szalup, wyszłych z Havre &c. Po długim strzelaniu iedną z tych szalup zatopił, a reszta cofnęła się pod baterye portu &c. Zamianem nieprzyjaciela było szalupy te, których do 38 rachują, z wielkim w Brest połączyć uzbroieniem. P. Strachan nie miał tylko dwie przy sobie fregaty Diamond i Hydra, z których pierwsza zapuściwszy się blisko pod baterye, została na piasek wpędzona, skąd przecieź szczęśliwie wyszła. Z naszej strony, ani ieden niezginał

człowiek. P. Strachan odebrał już wzmożenie. Nieprzyjacielskie szalupy miały także na sobie woysko. Bitwa z temi szalupami, których wiele z Sekwany wypłynęło i chciały się nieznacznie ku brzegom zachodnim udać, trwała d. 8 w wieczor przez kilka godzin i dopiero, o godzinie 1 w nocy się zakończyła. Niektóre nieprzyjacielskie okręty cofnęły się na rzekę Caen Między P. Strachan i kapitanem Smith wiele upatruią podobieństwa: uganiając się za nieprzyjacielskimi okrętami, tak daleko się na Sekwanę zapuścił, że o mało swego nie utracił okrętu. Do miasta Havre wystrzelił znowu kul kilka. Część Francuzkich okrętów, które tegi sypały ogień, miała także bydź przeciw wyspie S. Marka przeznaczona. Strzylanie w Havre było na naszych brzegach słychać.

Ostatnie listy z Lizbony potwierdzają wiadomość, że dwor Madrycki stara się przywrócić pokoy między Francją i Portugalią.

Król zakłada o mil 8 od Windsor w Warfield z 16,000 jazdy i piechoty oboz: jenerał Guynn będzie pierwszą, a jenerał Lascelles drugą kommanderował. W tamtejszych okolicach będzie wiele magazynow mąki założonych, dla opatrzenia w czasie potrzeby stolicy, ieżeli by się nieprzyjacielowi udało gdzie wylądować, i na krótki czas przeciął dowozy do Londynu.

W hrabstwie Irlandzkim Königin ogłoszono następujący rozkaz: "Kommanderujący w tym dystrykcie officyer nakazuje, żeby dokładne opisanie imion wszystkich w iednym mieszkających domie osob, na drzwiach lub ścianie tegoż domu zawieszane było. Od godziny 9 w wieczor, aż

do świtu z rana, wszyscy mieszkańcy mają się znajdować w swych domach i żadnego nie przyjmować cudzoziemca. Patrole będą w nocy wszystkie rewidowały domy, a gdy po przeczytaniu imion, pokaże się, że jaki człowiek znajduje się w domu, któryby napisany nie był, będzie natychmiast aresztowany; jeżeli zaś którego z napisanych nie natrafia, wszyscy pozostali zaręczą za niego i natychmiast będzie wyszukany i aresztowany. Gdyby takowy opis przypadkowo lub z umysłu zdarty był, właściciel domu obowiązany jest pod karą wystarania się u magistratu lub oficjera we 2 godzinach o inny. Magistrat i oficjerowie mają moc pewnym osobom i w pewne nocy dawania, żądającym oddalenia się z swych domów pozwolenia. Magistratowe osoby i oficjerowie obowiązani są wykonać ten rozkaz.

Traynor Irlandzki więzień przekupiwszy sztyldwacha dawszy mu 5000 f. szt. uciekł z więzienia. Pomimo największej ostrości rządu, ziednoczeni Irlandczycy nie przestają kryć swych w nocy schadzek miewać.

Drugi batalion regimentu Hompesch z 600 złożony Niemców, został z wyspy Wight (do Cork do Irlandyi zaambarkowany).

Wiadomy już rozkaz do Irlandczyców, żeby w 10 dniach wszystkę broń oddali, jeżeli nie chcą swoim kosztem w okolicach swych utrzymywać korpusu wojska i dalszym jeszcze karom podlegać, jest d. 3 kwietnia z głównej kwatery Kil-dare wydany, i 12,000 go wydrukowano.

Poiedyncze utarczki z buntownikami, aresztowania &c. trwają jeszcze ciągle w Irlandyi. W Dublinie największa panuje

ostrożność. — Pałace się wieże i inne znaki są już na wschodnich brzegach w zupełnej gotowości, tak iż w 5 minutach może być o przybyciu nieprzyjacielskiej floty od Jarmut do Nore doniesione.

Wczoraj przybiegł tu kurjer z depeszami od P. Eden z Wiednia.

We wtorek rozpoczęły się sądy w Maidstone na zdrajców kraju. Gdy sędziowie wykonali przysięgę miał do nich sędzia Buller przemowę, w której oznajmił im ustawę o zbrodni przeciw krajowi.

W obozie przy Windsor ma być krolewski sztandar wywieszony. Wszyscy tu są przekonani, że Francuzi wszystkich użyją sposobów dla dopięcia od iednego razu swego zamiaru. Pod brzegami Sussex Essex stoi znaczna siła morska. — Wczoraj odebrała admiralicya znowu depesze od lorda St. Vincent D. 3 znajdował się jeszcze w porcie Lizbońskim.

W Manchester odkryto znowu zdradzieckie zamachy i 11 aresztowano osób. Oto jest co w tej mierze z tamtąd piszą:

Z Manchester d. 11. Kwietnia.

„Miasto nasze cały ten dzień znajdowało się w strachu. Przeszłej nocy przybyło tu 5 osób z Londynu z rozkazami aresztu od Xcia Portland, i dziś rano 11 osób o spisek przeciw krajowi podeyrzanych złapano i do więzienia zaprowadono. — Około 9 godziny zrana zgromadziło się wiele ludzi, a najwięcej Irlandczyców z Neustadt, w celu, iak się domyślają, uwolnienia aresztantów. Uderzono zaraz w bęben, dzwoniono na gwałt i wojsko stanęło pod bronią. Około godziny 1 popołudniu poprowadzono aresztantów pod znacznym konwoiem na 4 wozach do Londynu. Między niemi znajduje się 2 sy-

now drukarza Cowdroy, fabrykant Cheitham i jeden krawiec; reszta są Irlandczykowicie. Prawdziwe ich wykroczenie nie jest wiadome jeszcze.

Rząd nasz ma pewne wiadomości, że woyska i okręty nieprzyjacielskie są już do wyścia przeciw Anglii w gotowości, i tylko pomysłnego oczekują wiatru Nieprzyjacieli przypuści w kilku różnych miejscach razem atak.

Wczoraj płacono lotteryi los po 150 gwineow, ponieważ wielki los na 20,000 f. szt. jest w kole szczęścia jeszcze i dziś ostatnie następuje ciągnięcie.

Od sekretarza stanu wyszedł do wszystkich urzędów okólnik, aby lud wzywał do formowania się w towarzystwa dla obrony kraju. Tutejsze korpusa ochotników będą także do ruszenia w pole ekwipowane. — Słychać, że w tych dniach jeszcze wyędzie do ludu odezwa, zachęcając go do uzbrojenia się na obronę kraju.

Każdy żołnierz w armii około Portsmouth stojący otrzymał 60 ostrych ładunków i ma rozkaz w każdej godzinie bycia gotowym. — Eskadra admirała Curtis była pod brzegi Irlandyi. Flotta nasza w Jarmut ma nie zwłocznie wyjść na morze, ponieważ Hollenderska eskadra gotuje się do wyścia pod żagle. Wieść iako by już z Texel wyszła jest nie prawdziwa.

W Wirginii wydano ostry rozkaz przeciw publicznym grom; Billary nawet pod karą konfiskaty kazano przed 9 marca pozamykać.

Do Coruana trzy Hiszpańskie fregaty z wielą gotowych pieniędzy z zachodnich Indyi i Hiszp. Ameryki przybyły. — W wschodnich Indyi wodach krąży wiele Francuz-

kich fregat, czatując na nasze z Chin powracające okręty. — W wschodnich naszych Indyach, podług ostatnich z tamtąd listów największa panuje spokojność.

Z Paryża d. 12. Kwietnia.

Dzisiejszy Redaktor przywoździ pod d. 26 marca z Madrytu co następuje:

“Królewskie rozporządzenie względem emigrantów i wyprowadzonych w całej Hiszpanii jest wykonywane. Xzę d. Avray ambasador Ludwika XVIII, który iako wielki Hiszpanii i Dyplomatyczna osoba rozumiał się być od tego wylęty, nayıpierwszy odebrał rozkaz równie iak P. Simon, Depienne i wiele znacznych osob do opuszczenia Hiszpanii.

P. Saavedra zastępuje razem obowiązki ministra Skarbowego i ministra stanu, przez co zbija się pogłoska, iakoby hrabia Cabarrus mianowany był ministrem skarbu.”

Wielkie w Turczach uzbrojenia, mowi reprezentant Poulter w swoim dzienniku, nie są ani przeciw Pasma Oglu, ani przeciw Austrii lub Rosyi wymierzone. Zadziewia się bardzo, gdy usłyszą, że W. Sultan łączy się z nami przeciw Anglii. Połączenie to będzie skutkiem zdarzenia, nad którym się nie tylko Europa, ale cały świat i nayıpóźniejsza nawet potomność zadziwi. Za dziesięć dni więcej o tym doniesiemy.

Oto jest mowa, którą nowy ambasador nasz w Turynie, obywatel Guingene d. 31 marca przy oddaniu zaufanych listow do króla Sardynskiego miał:

Nayıśnienie Panie? Dyrektoryat wykonawczy rzeczypospolitey Francuzkiej pragnąc gorąco utrzymać szczęśliwie przywroczone między Francją i rządem

Piemontckim dobre porozumienie się posyła mnie do W. K. Mci. Ja przynoszę z strony dyrektoryatu wierność, otwartą rzetelność i szanowanie traktatów, „publicznego porządku i prawa narodów; tu W. K. Mci w ministerium Jego i wszystkich pod jego rozkazami będącemi agentami spodziewam się te same znaleźć uczucia. Otwarta i wolna dyplomatyka przystoi jedynie rządowi, i ona jedyna warta jest tego imienia. Narod, który przez swoje zwycięstwa przydomek wielkiego zyskał narodu, nie zna innej: dwoistość i podstęp w negocjacjach tym samym są w jego oczach, co tchorzowstwo w bitwach. Zostawia on z wzgardą owem podłym, przedaynym i przekupującym gabinetom zdradę i machiawelizm, które od 6 lat swemi intrygami Europę burzą i rozlew krwi ludzkiej złotem opłaca. Jakież odniosły owoce te mocarstwa, które rady owych zdraździckich usłuchały gabinetów? Nayjaśniejszy Panie! niechę tu rozdzierać ran, które sam czas, pokój i jedność zagodzić jedynie potrafią; lecz powiadam przed W. K. Mcią wszystkim rządowi, które tak iak Ty do uczciwospokojności wrocili, że ich dobro i sława w stałości i szczerości względem Francuskiej Rzeczypospolitej zawisły. Podchlebiam sobie Nayjaśniejszy Panie, iż tu nie mówię, co by się z uczuciami W. K. Mci nie zgadzało; szczęśliwy, jeżeli postępowanie moje i sposób myślenia w burzach rewolucyj, które moją oyczyznę nie spokojnością nabawiały, znane mu są i w przedmiotu iakiś szacunek ziednały; jeżeli wybor dyrektoryatu w mej osobie, może być w oczach W. K. M. nową rękomynią jego dla Niego uczuciów, i jeżeli w czasie mego poselstwa zaufanie dyrektoryatu i szacunek W. K. M. pozyskam.”

Redaktor przytacza list z Turynu, w którym (między innym stoi): „Publikum anteusze zatrudnia się teraz bardzo nowym ambassadorem Francuzkim, obywatelem Guingené. Naydrobniejsze jego uczynki i mowy uważaia, i nayrzęczniejszemi duchami jest otoczony, którzy zapewne chcą go wybadać: ale wolne jego postępowanie i proste zamiary mięszają jego szpiegow. Wprowadzona od niego nowa moda, wszędzie jest, wyiewszy dwor, naśladowana: wzrobionej kroiem Francuzkim sukni, przy szpadzie &c chodźć, здаie się bydź w kraju przywiązanym do sweich zwyczajów polityczną śmiałością. Zapewniaia, że ambassador-ka Francuzka będzie królowej w Francuskiej sukni, nie w dworskiej z długim ogonem i wielkimi mankietami zwyczajem Piemontckim robionej, prezentowana. Formalnosci Piemontckie nie mogą się z tym pogodzić, ale jeszcze byłoby trudniej republikanom się z niemi godzić.”

Redaktor przywodzi pod d. 23. marca z Kadyx co następuje.

„Hiszpańska flotta zostaje dotąd w nieczynności, chociaż jest większa w sile. Blokuiąca ją Angielska flotta nie wynosi tylko 9. liniowych okrętów, a lord St. Vincent nie ma iak 11. albo 12. liniowych okrętów w Lisbonie. (Nie tak iak Londyńskie wiadomości donosiły, że jest kilku okrętami zmocniona. Na Francuskiej fregacie la vestale stojącej w Kadyx obchodzono święto Samowładność ludu.

Jenerał Cambray jest w armii Mogunckiej umieszczony.

Wodeyczykowie kazali dla pułkownika Laharpe, który się w ich zastużył rewolucyj medal wybić.

Towarzystwo naśladowców Brutusa w Rzymie, które się z gorliwych republi-

kanow składa, zaprosiło jenerała Dallemagne na swoje posiedzenia, który piękną powiedział do nich mowę.

Tymczasowe zgromadzenie Wodeyskie napisało po zakończeniu swoich sesyji następujący do dyrektoryatu list:

„Obywatele Dyrektorowie! Zgromadzenie Wodeyskich deputowanych zaczęło się pod waszą potężną opieką swoje prace i te zakończyło teraz, otoczone upominkami waszey dobroczynności. Chcieliście żeby Wodeyczykowie byli wolni; są wolni. Wysokie wasze myśli całą przeiely Szwaycaryą, i rzeczpospolita Helwecka iedna i nierozdzielna iuż ustanowiona. Wdzięczność nasza będzie rownie iak nasze trwała skały, to iest trwalszą niż długo historyi. We wszystkich czasach byli Gallowie z Helwetami przyjaciółmi i braćmi: we 2000. lat panują znowu między niemi wolność i połączenie, i to iest waszym dziełem. Przyymiecie Obywatele Dyrektorowie, wyrazy waszey wdzięczności i uszanowania..

Genilseux, dawniey członek konwencyi, został większością głosow prezydentem elektorow Paryskich obrany. Cambaseres był razem z nim na liście i iest sekretarzem w tymże zgromadzeniu.

Jenerał Dallemagne, mowi reprezentant Poultier w swoim dzienniku, pozwolił 4. officyerom Włoskiej armii udać się do dyrektoryatu do Paryża, dla opowiedzenia mu o nieznosnych w Rzymie i w innych we włoszech miejscach, rabunkach. Wiele agentow podstarbiego Hallera iest na więzienie skazanych, a on sam do sądu oddany. Na pytanie dla czego sobie tak w Rzymie postępował; od powiedział, że miał ustny od jenerała rozkaz wzięcia tego wszystkiego w rekwizy-

cyą, co iest dla woyska potrzebnego. Poultier wiele czyni Hallerowi zarzutow.

Miasto Awenion na żądanie śródkowej administracyi zostało w stanie oblężenia ogłoszone. Royalisci i anarchisci zaczęli tam niespokojności wyrabiać: zdzielali wyroki dyrektoryatu, a w czasie zgromadzeń pierwiastkowych kazali zamiast anarchii, wieczną nienawiść termidorystom zaprzysiąc, &c.

Król Neapolitański, miał wielu za polityczne mniemania w iego krajach areztowanych ludzi, których jenerał Berthier uwolnienia żądał, do Malty &c. odesłać.

W Piemencie wiele klasztornych dobr przedaia.

Rada 500 postanowiła, że do likwidacyi długow 9 departamentow (Belgii) przystąpi. Zaciągnione długi od bywszych prowincjonalnych i pod niemi będących administracyi, miast, gromad, korporacyi i innych w Belgii, przed przyłączeniem do Francyi Belgii, będą długami rzeczpospolitey Francuzkiej. Te zaś, które dla samego domu Austrii zaciągane były, należą do niego.

Z Genui d. 4. Kwietnia.

Przybywają tu ciągle woyska Francuzkie z rożnych kantonow. Jenerał Baraguey d'Hilliers, który naywyższą ma nadniemi kommandę mieszka w pałacu Palawicino. Wzięto tu znowu świeżo statki wrekwizycyą, do projektowanej wyprawy; liczba statkow na to przeznaczonych wynosiła iuż wczoroy 140. Donoszą z Ventimille, że eskadra Francuzka z Korfu w dniach tych widziana była na wysokości, miejsca tego i dzień ieden zatrzymało się w Wado.

D O D A T E K

D O N^{ro}. 35.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E S R Z O D E , D N I A 2 . M A I A 1 7 9 8 .

Ze Lwowa d. 17. Kwietaia.

Dnia 9 t. m. przejeżdżali tu officyero-
wie Pruscy iadący do Moldawii dla zaku-
pienia 2000 koni dla jazdy Pruskiej. Bra-
li tu pieniądze i paszporta, aby w prze-
chodzie niedoznali żadney trudności z po-
wodu furazów; nastąpiło tedy rozporzą-
dzenie, żeby trzema kolumnami szli. — Od
granic Rosyjskich dowiadujemy się, że
kozacy, którzy zazwyczaj w czasie poko-
ju zwykli do domu powracać i tylko w
czasie wojny do służby są obowiązani, po
większej części obozują jeszcze na Woły-
niu, Podolu i innych prowincyach Rosyjs-
kich. Okoliczność ta czyni wielkie podo-
biństwo, że kozacy pod teraźniejszym
panowaniem na regularne woysko przei-
stoczonemi będą. Potwierdza się, że Ros-
sya wiele woyska zgromadza, które do
Tauryi i Krymu maszerować ma. Wszy-
stkich używają sposobow, żeby się nie-
spokojności z Tureckich granic do Rosyjs-
kich nie przeniosły krajow. Z tego po-
wodu rozciągnięto od Kamieńca podol-
skiego znaczny kordon, który buntownicy
Tureccy, jeżeliby ochotę mieli, nie łatwo

potrafią przewalczyć. Siła Rosyjska ma
na granicach Tureckich do 100,000 ludzi
wynosić. (Gazeta Gratzka.)

Z Zemlina d. 27. Marca.

Kuryer z Konstantynopola d. 27 do
Belgradu przybyły, przywiozł rozkaz rzą-
dcy Romelii, aby bez wszelkiej odwołki
ruszył ku Widdinowi z całym woyskiem
obożującym pod Belgradem, nie czekając
na baszę Natolii, który przez tegoż same-
go kuryera odebrał rozkaz, udania się pro-
sto z Niszy ku Widdinowi nie przechodząc
przez Belgrad. Stosownie zatem do roz-
kazu tego, rządca Bosnii wczoray udał się
do obozu, i wwszystkim woyskiem bydy w
pogotowiu do marszu rozkazał. — Wczo-
ray odebraliśmy z Starey Orsowy (Au-
stryackiey) wiadomość, że woyska Wiel-
kiego Sultana przez kapitulacyą do Orso-
wy (Tureckiey) weszły. Gdy wcale nie
wiedzieliśmy, aby woyska Tureckie były
tak blisko tej fortecy i gdy zarazem do-
wiedzieliśmy się o iey ataku i poddaniu,
rozeszła się pogłoska, że bunt Pasman-
Oglu był zmyślony, i że przygotowania
Tureckie przeciw Cesarzowi Jmć wynies-

rzane były; lecz pogłoska ta iak tylko do-
szła do wiadomości Kaimakan Belgradz-
kiego, natychmiast fałszywą okazała się:
oświadczył on iak nauroczyściey, że przy-
gotowania do wojny, które Porta czyni,
są iedynie przeciw Pasman Oglu przezna-
czone. Ten Kaimakan odebrał świeżo,
przez kuryera iak mówią, wiadomość, że

Reifs Effendy otruty był w Konstantynopo-
lu. Miano onim podeyzrenie, że ma po-
rozumienie z Pasman Oglu; tenże sam ku-
ryer miał przywieść wiadomość, że w Kon-
stantynopolu wielkie panują zamieszania
z przyczyny roznych partyi, które się w
mieście tym utworzyły.

DONIESIENIA.

C. Kr. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniey Galicyi oznawmują edyktem ni-
niejszym JP. Józefowi i Joannie z Malinowskich małżonkom Lewickim: że JP. Se-
weryn Jagiński Cessyonarz JP. Sabby Mikułowskiego w Łożowicach cyrkule Sando-
mierskim mieszkający, u tychże sądow, o wypłacenie summy 1868 zł: pol: gr: 10
wraz z prowizyą tyle drugie czyniącą i grzywien 443 zł: pol: przeciw nim notę po-
dał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowani zostają, lub czy
wcale w C. Kr. krajach dziedzicznych znajduią się, imże małżonkom Lewickim tutey-
szego patrona Stanisława Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem kuratorem postano-
wily, z którym ten Proceśs podług ordynacyi sądowey rozpoczęty i ukończony bę-
dzie; przeto oni edyktem niniejszym upominają się, ażeby w przeciągu 90 dni sami
się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody te kuratorowi wyznacz-
nemu przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymie-
nili, i podług przepisu, tych środków prawa używali, które do swey obrony za naj-
skuteczniejsze osądzają; ile że w przeciwnym razie niedogodność osądzenia wyiknąć
mogącą, sobie samym winni będą przypisać. Tak bowiem Ces. Kr. prawa stano-
wią.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krakows: zachod:
Galicyi. Dnia 19 Marca 1798.

Elsner.

Pod niebytność JWielmożnego Prezesa.

Piekarski.

Darowski.

Olechowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie zachodniey Galicyi oznawmują edyktem ni-
niejszym JP. Tadeusowi Olizarowi i Antoninie z Stawskich małżonkom ze JP. Karol
Kreyczyk adwokat imieniem Jana Jarzębińskiego plebana w Żelowie, u tychże sądow,
o wypłacenie summy 840 f.p. i podobnego zakładu przeciw nim notę podał, i o po-
moc sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, niemając wiadomości gdzie obżałowani zostają, lub czy
wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduią się imże tuteyszego prowincjonalnego
patrona Bema z ich szkodą i ich kosztem kuratorem postanowily, z którym ten Pro-
ceśs podług przepisu ordynacyi sądowey rozpoczęty i ukończony będzie; przeto oni
niniejszym edyktem tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym sami
się stawili, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonci
mu wczesnie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutey-
szym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do popar-
cia tej sprawy za najskuteczniejsze osądzają; gdyż w przeciwnym razie wypadki nie

dogodne z zaniedbania wynikać mogące sami sobie winni będą przypisać. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich
zachodniej Galicyi d. 31 marca 1798.

Pod niebytność Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

Pickarshi.

Kraufs.

Gellinek.

Na dniu 1 maja kąpiele w Krzeszowicach 3 mil od Krakowa otwarte zostaną.

Kąpiącym się tam gościom przyrzeka się ile możności iak największą wygodę i prędką usługę.

Nie jest rzeczą potrzebną tym kąpielom osobliwą pochwałę dawać, gdyż ich skutki często były doznane, i wielu ludzi cierpiąc najcięższe choroby i będąc przez używanie tych zbawiennych wód wyleczonemi, corocznie wiadomość o ich skutkach pomnażają.

Pomiędzy chorobami które przez te kąpiele uleczonemi zostały, rachuję następujące:

Darcie po członkach, Rheumatism, Podagra, utonności, słabości członków, osobliwiey wybite niektórych, choroby, które z wstawiania tychże w swoje miejsce wypadają, choroby weneryczne i z tych inne wypadające, osobliwiey także choroby z nadmiernego używania Merkuryuszu, kołtan i jego niektóre kształty, rozdymanie, zatrzymanie miesięcznych upławów, i hemoroid, zastarzałe puchliny, i choroby pęcherzowe.

Przy używaniu kąpeli trzeba uważać na ich utemperowanie; letnie kąpiele są najlepiej służące, zagorące często szkodzą, osobliwiey słabym tkliwym, chudym, i krwistym osobom, i te okoliczności najwięcej się łączą z chorobami, iakie są przeciwnie którym kąpiele zażywane będą, a tym z natury ciepłe lub gorące szkodzą, przeciwnie letnie i mniej w sobie wody mineralicznej mające zdrowie przywrócićby potrafiły. W Krzeszowicach stan ciepła kąpeli podług upodobania nadać można, na czym pomoc wielką zawisła. W Krzeszowicach dnia 20 kwietnia 1798.

Filling, doktor medycyny.

C. Kr Sady szlacheckie Krakowskie zachod: Galicyi oznajmiają edyktem niniejszym JP. Antoniemu Puławskiemu dobr Goryń dziedzicowi: że PP. Jozef, Franciszek i Antoni Paciorkowscy u tychże sądów o exekucyą do dobr Goryń, dla zaspokoienia summy 1000 czer: zło: wyrokiem dawnego trybunału Lubelskiego przysądzoney, przeciw niemu Noję podali, i pomoc sadu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszcza się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy weale w C. K. państwach znajduje się, temuż JP. Puławskiemu tutejszego patrona Telesfora Billewicza z jego szkoda i jego kosztem karatorem postanowiły, z którym ten proces podług przepisu ordynacyi sądowej rozpoczęty i ukończony będzie; przeciw on edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 5 maja 1798 o godzinie 9 z rana sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te kuratorowi wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wypadki niedogodne z zaniedbania wynikać mogące, sam sobie będzie winien przypisać. Tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Z Rady C. K. sądów szl. Krakowskich zachodniej
Galicyi dnia 24 marca 1798.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Pickarshi.

J. Nob. a Cronenfels.

W. Roskoschny.

Dnia 29 maja 1798 następujące dobra iako to: Jurydyki adwokacya Opoczno w w C. K. rządowych dobr administracyi.

W Lubelskim cyrkule sytuowana wieś Brzystawice, w Radomiu o ranney otey godzinie, na 3 po sobie następujące lata, przez licytacją w aręde wypuszczone będą.

Oprocz żydow wszystkim wolno przystępować do licytacji, który

1mo. Dziesiątą część ceny fiskalnej przed licytacją,

2do. Piętnastą arędowną ratę na 14 dni przed wstępem do poselsysy, zapłacić i

3tio. Udowodnić może, iż przyzwoitą kaucją złożyć jest w stanie, i

4to. Zaraz po licytacji takową złożyć.

Cena fiskalna, i inne dzierzawy kondycye, przed licytacją każdemu, tak w Polskim iak i Niemieckim języku dokładnie oznaymione będą.

Z C. K. zachodni Galicyney dobr rządowych administracyi.

W Krakowie d. 22 kwietnia 1798.

W mieście Skawinie w cyrkule Myślenickim położone dwie Prebendy, Misericordiae Divinae & S. Barbarae zwane, dnia 15 maja r. t. w Kr: Myślenickiey cyrkularney kancelaryi w trzechletnią aręde przez publiczną aukcyą puszczone zostaną.

Do pierwszej Prebendy należy.

Ornego pola 49 mor: 1506 □ sążni.

Łak i ogrodow 10 . 383 detto.

Do drugiej.

Ornego pola 51 . 1330 detto.

Łak i ogrodow 5 . 114 detto.

Pastwiska 10 . 5 detto.

Fiskalna cena pierwszej wyżej wyrażoney

Prebendy wynosi 98 zł. ryń: 8 kr:

Detto drugiej detto 111 . 28½ kr:

Licytanci mają przed zaczęciem licytacji dziesiątą część fiskalney ceny za wadium przy licytacyney kommissy w gotowiznie złożyć.

Z urzędu Cef: Kr: Dyrekcyi dobr kameralnych. W Niepołomcach dnia 31. Marca 1798.

Jan Postel.

Dyrektor Niep.

Na dniu 29. maja b. r. będzie w C. K. dobr rządowych administracyney kancelaryi tu w Krakowie w kamienicy JPana Kasperego na S. Iana ulicy pod n. 486. adwokacya w Małagoszcu na 3. lata to jest od 24. czerwca t. r. aż do tegoż dnia r. 1801. przez licytacją w aręde wypuszczone; cena fiskalna przy licytacji obwieszczona będzie. Dalsze dzierzawy kondycye są podobniey te, które w wydanym na dniu 28. marca t. r. obwieszczeniu, oznaymionemi zostały.

Z. C. K. Zachodniogalicyney dobr rządowych administracyi w Krakowie 31. marca 1798.

Dnia 28. maja r. b. będzie w Prefekturze Państwa kameralnego Złoty w Cyrkule Sandomierskim, propinacya dobr Osieka i Połanca na rok 1. to jest od 24. czerwca r. t. aż do tąd roku 1799. poiedynczo przez licytacją więcej dającemu zaarędowna.

Obowiazkow dzierzawy takowey, i ceny fiskalney, kazdy arędownać zyczący w wspomnioney Prefekturze dowiedzieć się może.

Z. C. K. zachodniogalicyney rządowych dobr administracyi w Krakowie d. 22. kwietnia 1798.

Franciszek Purkerth.

Dnia 29. maja b. r. będą w Radomskim Cyrkularnym urzędzie, teraz odbierające w Iozefowskim Cyrkule leżące dobra, na trzy lata, to jest od 24. czerwca r. t. więcej dającemu przez licytacją w aręde wypuszczone iako to dobra Kazmierz.

dito Urzędow.

tudziesz woyststwo Gilczew.

dito Rzeczyca i Wierzbiny w Cyrkule Radzyńskim leżące.

pierwsze wywołanie ceny przy licytacji obwieszczone będzie.

Dzierżawne kondycye podobniey są te, które w obwieszczeniu w aręde wypuszczających dobr na dniu 28. marca r. b. wydanym, umieszczone są.

W którym to uwiadomieniu wypisane do zaarędownia dobra Ławieszyn, zupełnie odwołanie się.

Z. C. K. Zachodniogalicyney dobr rządowych administracyi

Franciszek Purkerth.